Ner 43. ROK 1835. PONIEDZIAŁEK 23 LUTEGO.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 12. miesięczne złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Florentego Wyzn.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Przedzisława.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godz:	Barometr do 0^0 R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepla podlug Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
7	1, 402	+ 1, 4	2, 11	Zachodni słaby	Pochmurno	Deszcz z Sniegiem
12	2, 103	+ 4, 6	2, 42	,, średni	,, ,,	
22 3	2, 502	+ 3, 3	2, 25	,, ,,	,, ,,	
9	3, 544	+ 1, 6	2, 16	Pł. Zachodni słaby	,, ,,	

KRAKÓW.

Przedwczoray wieczorem uwięziono główną wspólnicę zdradzieckiego morderstwa na osobie Pani J. Krokiewiczowey, niejaką K.... wolnego stanu, utrzymującą się ze służby dworskiey garderobney, która natychmiast przyznała: że pomarańczę zatrutą ona sama posłała przez dziewczynkę; dla krótkości atali czasu, dopiero na następne przesłuchanie zastrzegła sobie wyjawić: *Z czyjego to natchnienia, czyli namowy uczyniła?* Wykrycie powyższey wykonawczyni zdradzieckiego czynu, przyspieszyła ta okoliczność, że rodzice biedney dziewczynki, która była tym niewinnym posłańcem śmierci, powszechnym przerażeni odgłosem o morderstwie przez pomarańczę zatrutą dopełnionem, dowiedziawszy się od swey córki, że jakaś panna posłala właśnie przez nią pomarańcze dla zamordowaney, — sami onegdy przyprowadzili ją do Dyrekcyi Policyi, gdzie poszlakowaną osobę zobaczywszy, powiedziała od razu że to jest: *Ta!..*— Ze wszelkiego zbiegu okoliczności pokazuje się dotąd, że przyczyną tego oburzającego morderstwa, były nierozsądne związki miłosne.

Na wczoraysze przedstawienie dramy liryczńey *Preciosa* z baletem, liczniejsza jeszcze jak w piątek zebrała się Publiczność i tym bardziey zadowoloną była, że świetna wystawa sztuki i dobra gra artystów połączyły się razem, na uprzyjemnienie tego wieczora, z ulubionemi tancerzami.

Jutro na benefis tylu oklaskami uwieńczonéy familii Bernardellich, dany będzie balet polski z muzyką Karola Kurpińskiego, pod napisem: *Wesele Krakowskie*, poczém nastąpi opera napisana przez Franciszka Pękalskiego z muzyką Elznera, pod tytułem: *Echo*, czyli *Noc w Lesie*; zakończy widowisko balet czarodzieyski, pod tytułem: *Flet Czarnoksiężki*, *czyli Tancerze mimo woli.* Ani wątpić, że Publiczność nagradzając piękne talenta, liczném zebraniem się zaszczyci to widowisko, które jey tyle przyjemny wieczór zapowiada.

ZGROMADZENIE STRZELCÓW KRAKOWSKICH,
Do Wielmożnego Macieja Knotz.

Niezmordowany w wypełnianiu cnót obywatelskich, postanowiłeś nieopuszczać żadnej sposobności dobrze czynienia, — nowa twa godność, nastręczyła ci nowy rodzay dobroczynności i ofiarowałeś na pierwszy zakład fundnszu zbieranego w celu opatrzenia żywnością biednych mieszkańców tey krainy, bal publiczny nazwany balem *towarzystwa strzeleckiego*, którego jesteś naczelnikiem, i nieszczędziłeś kosztów do jego uświetnienia. Czuli szlachetność twey ofiary nasi współ obywatele i dali tego dowód, przez liczne zgromadzenie się. — Znana twa skromność niepotrzebuje dzięków, lecz serca chciwe ciebie naśladować a przynaymniey zbliżyć się do szlachetności uczuć Twoich; niemogą pominąć wynurzenia Ci szacunku, z jakim bydź pragną zawsze dla Ciebie.

Część Polityczna.

WIADOMOŚCI Z WCZORAYSZEY POCZTY.

Paryż 10 *Lutego.* Listy od granicy hiszpańskiéy z dnia 4 utrzymują, że Zumalacarreguy i D. Carlos, zaczynają teraz szukać dla siebie dobrego stanowiska po nad brzegami morza, nieczując się dziś bespiecznemi w górach; wnosić jednak wypada, mówią też same listy, że to czynią raczéy dla łatwieyszego odbierania transportów zasiłkowych z Anglii i Hollandyi.

Rozeszła się pogłoska, że rząd francuski dla dania przykładu innym, pierwszy zacznie rozbrajać się, zmnieyszeniem liczby woysk swoich.

Jedna dywizya woyska Miny, odeyść miała w tych dniach do Kastylii, dla położenia tamy najazdom biskayczyków i alawów.

Zamachy czynione w Saragossie na zbuntowanie półku gwardyi królowéy na rzecz D. Carlosa, nieudaly się. Czterech officerów którzy chcieli zbuntować żołnierzy, rozstrzelano, a półkownik utracił dowództwo półku.

Karliści w prowincyach Alawy i Guizpuskoa wybrali gwałtownym sposobem 2500 młodych ludzi do woyska swego i uzbroili.

Niektóre dzienniki z Bajonny donoszą: »W dolinie Mena pod Barranzą zaszła krwawa potyczka pomiędzy brygadyerami Iriarte i Castorem. Ostatni wraz z 70 żołnierzami poległ na placu, 70 także jeńców dostało się w moc krystynów. — Dnia 2. Jaureguy, który jeszcze w ciągu bitwy, posiłkowany został kolumną jenerała Espartero, pobił pod Vittorią karlistów, którzy na niego z tyłu napadli, dla opanowania transportu milijona franków. Strata karlistów wynosić ma 300 zabitych a 500 ranionych. — W Bajonnie rozpuszczono wieść o śmierci plebana Merino.

»Nadeszła do Madrytu d. 1. lutego, mówi *Dziennik Sporów* wiadomość, że Mina wyzdrowiał zupełnie, i czyni przygotowania do nowych operacyi, przedsięwziąwszy całkiem nową reorganizacyą woyska. Liczne pułki z Andaluzyi idą ku północnéy hiszpanii.» Wiadomości podobne przynaymniéy po raz dziesiąty zapełniają kolumny tego dzieknika, który w końcu donosi, że półk idący z Saragossy do woysk północnych odebrał rozkaz zatrzymać się w Gwadelaxarze; — ma póyść przeciwko xiędzu Merino, który w téy okolicy pokazał się znowu na czele 1000 lub 1200 ludzi.

Dnia 11 *Lutego.* Dzisieysza *Quotidienne*, gazeta legitymistyczna donosi, że krystynom udało się znowu opatrzyć w żywność Elizondę, za pomocą jenerała francuskiego Harispe, dowodzącego woyskiem obserwacyjném na granicy, i że karliści tegoż zaraz dnia wieczorem, będąc poprzednio odpędzeni, rozpoczęli roboty oblężnicze.

Dziennik liberalny *Temps* mówi że od granicy hiszpańskiéy naysmutnieysze dochodzą wiadomości. »Zdaje się, powiada tenże, iż jen: Minie udało się opatrzyć na nowo w żywność Elizondę, niemógł jednak przeszkodzić karlistom obsadzić na powrot wszystkich przyległych stanowisk. Ośmieleni kilku zwycięztwami, postanowili stronnicy D. Carlosa,

doświadczyć wyprawy morskiéy, w zamiarze wylądowania pod Kadyxem; lecz tam już poczyniono mocne przygotowania ku zniszczeniu takowéy, skoro się tylko pokaże. Atoli w pośród tego ustawicznego chwiania się pomiędzy zwycięztwami i klęskami, przez które zasiłki administracyi coraz bardziey zmnieyszają się, nadzwyczayna surowość, posuwana aż do barbarzyństwa, staje się niestety! smutną potrzebą rządu przeciw buntowniczym mieszkańcom. Koniec tego wszystkiego trudny jest do przewidzenia, bo z jednéy strony zapasy skarbu nie nadługo wystarczą rządowi do zasilania armii północnéy, z drugiéy strony ministerstwo torysów w Anglii, usiłuje ożywiać nadzieje Don Carlosa. — Castannon, Quesada i Rodil, jeden po drugim, usiłowali postrachem przytłumić bunty. Mina chwycił się tego samego środka. Czy niebyłoby jednak lepiey, przeciw rozstrzelaniom używanym przez Zumalęcarreguy, użyć głosu wspaniałomyślności, i przekonywania mową, nie żelazem?»

Wspomniona wczoray potyczka pomiędzy jeneralami Jaureguy i Zumalącarreguy pod Vittorya, która miała wypaśdź na korzyść pierwszego; zdaje się, że nazajutrz zupełnie inny obrot wzięła. List z Bajonny pod d. 7 b. m. w dzienniku *Sentinelle des Pyrenées* umieszczony, zawiera co następuje: »Przed trzema lub czterema dniami, zaszły dwie bardzo uporczywe bitwy pod Bergarą pomiędzy kolumną jenerała Jaureguy i karlistami, znaydującemi się w większéy liczbie i pod osobistém dowództwem jenerała Zumalicarreguy. Walka trwała dwa dni. Pierwszego dnia, zwycięztwo było na stronie dowódzcy krystynów; nazajutrz atoli Jaureguy, poniosłszy wielkie straty zmuszony był do odwrotu, i aż do Villafranca ścigany. Część pociągów wojennych woyska jego, dostała się w moc karlistów.»

Wszystkie listy od granicy hiszpańskiéy skarżą się na słabe strzeżenie tychże; przemytnicy niedoznają żadnéy prawie trudności w dostarczaniu karlistom w prowincyach północnych broni i ammunicyi.

I dziennik *Messager* donosi podobnież, że angielska fregata, przybyła z Liworno do Kadyxu, przywiozla tam wiadomość, że karliści mają zamiar wylądowania u brzegów tamteyszych, i że zaraz cały kray wziął się do broni; — są to wiadomości, niemające za sobą naymnicyszego podobieństwa do prawdy.

Londyn 11 *Lutego*. Hr. Pozzo di Borgo, przybył przedwczoray do tuteyszéy stolicy i stanął w pałacu poselstwa rossyiskiego. Nazajutrz przyjmował zaraz odwiedziny xięcia Wellingtona. Lord kanclerz, lord Hill, lord Burghoresh, Sir Robert Wilsor, i Sir Chartu Bagot wciągu dnia tego mieli potém konferencye z hrabią w wydziale spraw zagranicznych.

Rzym 2 *Lutego*. Xże Salerno wuy króla neapolitańskiego przejechał tędy do Paryża, w celu, jak wieść niesie, układów z królem francuskim mających na widoku, zakończenie woyny domowéy w Hiszpanii. Osoby dobrze wiadome stanu rzeczy, utrzymują, że król Neapolitański ma nadzieję skłonić Don Carlosa, że odstąpi pretensyi swych do tronu hiszpańskiego na rzecz syna, a sam oddali się do Rzymu lub Neapolu, dla przepędzenia w spokoyności reszty życia. Infant Karol Ludwik, zaręczony będzie w takim razie z młodą królową Izabellą i tym sposobem testament króla Ferdynanda VII wykonany zostanie.

Turyn 31 *Stycznia*. Od czasu jak kanton Bern, objął na ten rok główny zarząd Szwaycaryi, obawiają się tu znowu zamachów rewolucyjnych, ze strony wychodniów politycznych w Szwaycaryi, którzy swe spiski rozszerzać pragną na nowo w królestwie Sardyńskiém. Z tego powodu podwojono znowu czuyność na granicy, i paszporta z wielką przezornością bywają rozpoznawane.

(*G. P. S.*)

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

Berlin 12 *Lutego*. Po zmianach ostatnim razem nastąpionych, skład teraźnieyszey ogolnéy administracyi krajowey, jest następujący: 1) Ministerstwo domu królewskiego: Naczelnik, rzeczywisty tayny minister stanu, xiąże von Sayn Wittgenstein. Pod nim dyrektor dóbr i lasów, rzeczywisty tayny radca stanu von Ladenberg; dyrektor dalszey administracyi, tayny radca rejencyjny Tzschop-

pe. 2) Ministrem interesów zagranicznych jest rzeczywisty tayny minister stanu, von Ancillon. 3) Ministerstwo sprawiedliwości rewizya praw i zwierzchni kierunek rzeczy sądowniczey w prowincyach nadreńskich, zostaje wyłącznie pod dyrekcyą rzeczywistego taynego ministra stanu i sprawiedliwości, von Kamptz; a zaś zwierzchnictwo i kierunek teyże, w innych prowincyach królestwa, należy do rzeczywistego, taynego ministra stanu von Mühler. 4) Ministrem spraw duchownych, wychowania publicznego i rzeczy medycznych, jest rzeczywisty tayny minister stanu baron von Altenstein. 5) Minister spraw wewnętrznych i policyi, rzecyywisty tayny minister stanu von Rochow. 6) Ministrem przemysłu, rzeczywisty tayny minister stanu baron von Brenn. 7) Ministerstwo handlu, fabryk i budownictwa; naczelnik, rzeczywisty radca Rother. 8) Ministerstwo finansów, naczele rzeczywisty tayny radca hrabia von Alvensleben. 9) Administracya skarbu publicznego i mennicy; naczelnik, rzeczywisty tayny minister stanu i jenerał piechoty, hr. von Lotum. 10) Buchhalterya jeneralna królestwa, naczelnikami; ministrowie finansów i skarku publicznego. 11) Ministrem woyny, rzeczywisty tayny minister stanu, jenerał-porucznik von Schöler. Oprócz ministerstw powyższych, jest jeszcze siedem następujących władz naczelnych, jako to: 12) Główna Izba Obrachunkowa, prezes von Ribbentropp; 13) Główna administracya długu publicznego, naczelnik, rzeczywisty tayny radca Rother; 14) Dyrekcya jeneralna poczt, naczelnik jeneralny pocztmistrz, von Nagler; 15) Główna kommissya orderów.

WIEDEŃ 5 *Lutego*. Podług listów z Belgradu, datowanych 29 z. m., przybył tam przeznaczony do dworu londyńskiego nowy poseł sułtański Nuri-Bey, z orszakiem z 22 osób złożonym. Dnia 27 grudnia wszedł do semlińskiego zakładu kwarantanny, którą do dnia 6 b. m. odbywać będzie, a potem uda się przez Wiedeń do Londynu. Jego orszak składa się z 2 sekretarzy, 1 tłómacza, (którym jest młody xiąże Vogorides), 2 paziów, 4 kadetów morskich, 1. Imana, 1. tatara, 1 kucharza i 10 służących.— Wspomnione listy nie udzielają żadnych nowszych wiadomości względm Serwii, nadmieniają tylko, że zamierzone przez xięcia Miłosza nadania, zapewne w dniu 1 lutego obwieszczone zostaną.

PARYŻ 2 *Lutego*. *Renovateur* utrzymuje; że Pan Boucqueney referendarz stanu i redaktor ministeryalnego *Journal des Débats* będzie przydany jako piérwszy sekretarz poselstwa, hr. Sebastiani do Londynu.

Do Bajonny posłano rozkaz władzy woyskowéy, aby wszelkie zapasy wojenne i amunicyę miano w pogotowiu.

Z Genui donoszą, że korweta portugalska wysłana do uważania D. Miguela i jego stronników, stoi jeszcze w tamteyszéy przystani. Konsul D. Miguela w Genui, zdjął nareszcie herby z mieszkania swojego.

Od pewnego czasu ucichło o Zumalacarreguy, niewiadomo nawet gdzie się znayduje. Jedni sądzą, że z powodu nieustannych znużeń i niewygód wojennych zachorował bardzo mocno; inni, że pracuje tajemnie nad utworzeniem związku z Madrytem.

Załoga Paryża będzie całkowicie zmieniona, naydaléy do d. 15 marca. Niewiadomo jeszcze, które pułki są przeznaczone do zastąpienia tymczasowych. *(G. C. W.)*

Doniesienie.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Dnia 21. — 23. *Lutego.*

Podlacha Franciczek z Galicyi. — Przyborowska Marya z Gal. — Bleichschmidt Józef z Czech. — Biderman Jozefa z Czech.— Bittmann Anna z Czech. — Zlabinger Jan z Galicyi. — Schigolt Karol z Galicyi. — Gostwicki Cypryan Ob z Galicyi. — Kolendowski Hilary z Galicyi. — Gottkowska Izabella z Polski.— Linowski Ob. z Polski.— Chwalibog Karol z Polski. — Laskowski Alexander z Pol. — Laskowski Roch z Po. — Czaplicki Ignacy z Pol. — Dobiecki Józef z P.— Zaborowska Elzbieta z Pol.— Trzetrzewińska Franciszka z Polski.

WYJECHALI Z KRAKOWA.

Anissimoff Michał urzędnik do Galicyi. — Schelichen Anissim górnik do Gal. — Stojowska Katarzyna do Galicyi.— Zlabinger Jan do Gal. — Paprocki Michał do Pols. — Wolicki Jan do Pol. —Raeder Wilchelm do Pruss.

DOD:

D O D A T E K
do Nru 43
Gazety Krakowskiey

MY PREZES I SENATOROWIE
Wolnego Niepodległego i Scisle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.
Wiadomo czynimy; iż
TRYBUNAŁ PIERWSZEY INSTANCYI
Wolnego Niepodległego i Scisle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.
Wydał wyrok następujący:

Działo się w Krakowie w domu władz sądowych na audyencyi publiczney Tryb: pierwszey Instancyi Wolnego Niepodległego i Sciśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, dnia dziesiątego Lutego, tysiąc ośmset trzydziestego piątego roku.

Wydział pierwszy

Obecni
T. Krzyżanowski vice Prezes
Dudrewicz, *Dymidowicz*) Sędziowie
Janicki Pisarz.
(podpisano) *T. Krzyżanowski. Janicki.*

Na podaną w dniu dzisiejszym prosbę do numeru sześćset siedmnaście Dziennika Trybunału przez Eustachiego Ekielskiego Adwokata w imieniu Wincentego Kirchmayera kupca i obywatela miasta Krakowa czyniącego, w przedmiocie uznania upadłości handlu bławatnego pod firmą Krystyana Henryka Gabryelli w Krakowie pod L. 115 prowadzonego.

TRYBUNAŁ

zważywszy, iż Wincenty Kirchmayer pokładanym wexlem w Wrocławiu z dnia pietnastego Września zeszłego roku na summę talarów pięćset w pruskim courancie z terminem wypłaty za dwa miesiące, przez Karolinę Gabryelli handel pod firmą Krystyana Henryka Gabryelli prowadzącą na rzecz Fryderyka Ertel wydanym, a przez tegoż na rzecz handlu w Krakowie pod firmą F. J. Kirchmajer et Sohn w dniu dwudziestym siódmym Stycznia bieżącego roku girowanym, którego wypłaty Karolina Gabrielli według spisanego w dniu trzydziestym Stycznia tegoż roku przez Notaryusza Strzelbickiego protestu odmówiła, dowodzi niewypłacalność handlu pod firmą Krystyana Henryka Gabrielli, zważywszy, iż według artykułu pierwszego księgi trzeciej kodexu handlowego, każdy handel prowadzący, a płacić ustający jest w stanie upadłości z tych zasad.

TRYBUNAŁ

w myśl artykułu trzynastego i pietnastego księgi trzeciej kodexu handlowego; handel pod firmą Krystyana Henryka Gabrielli w Krakowie pod liczbą sto pietnaście prowadzony, za upadły z dnia pietnastego Listopada zeszłego roku jako daty uchybionego terminu wypłaty wexlu ogłasza, a następnie wzywa Sąd Pokoju okręgu pierwszego miasta Krakowa, o niezwłoczne przyłożenie pieczęci na upadłym handlu, na rzeczach i ruchomościach Karoliny Gabrielli, Kommissarzem upadłości Sędziego Trybunału Dymidowicza mianuje, na kuratorów zaś Adama Gołębcrskiego Adwokata i Teofila Seifert kupca i obywatela miasta Krakowa wyznacza, przy ustanowieniu wpisu w ilości dwudziestu złotych polskich, który w biórze Pisarza Trybunału złożonym bydź ma. Do wręczenia wyroku woźnego Grzybowskiego wyznaczając.

Osądzono w pierwszej Instancyi z tymczasową exekucyą bez kaucyi pomimo opozycyi.

(podpisano) *T. Krzyżanowski.*
Janicki.

Zalecamy i rozkazujemy i t. d.

(podpisano) *T. Krzyżanowski.*
Janicki.

Zgodność niniejszej kopii z wyrokiem oryginalnym w aktach Trybunału pozostałym zaświadcza.
Pisarz Trybunału pierwszej Instancyi Rzeczypospolitej Krakowskiey.
Janicki.

PISARZ TRYBUNAŁU PIERWSZEY INSTANCYI
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publiczpej wiadomości, iż w drodze postępowania spadkowego, w skutek uchwały rady familijnej w dniu 7 Lutego 1835 r. zapadłej, a przez Trybunał I. Inst: w dniu trzynastym Lutego t. r. zatwierdzonej, dział pomiędzy sukcessorami ś. p. Mikołaja i Maryanny z Bielawskich Hoszowskich dopuszczającej, wystawiona jest na sprzedaż przez publiczną licytacyą kamienica wraz z przyległym ogrodkiem w Krakowie przy ulicy Sławkowskiej pod L. 422 w gminie IV miasta Krakowa położona, od wschodu z ulicą Sławkowską, od południa z kamienicą pod L. 421, od zachodu z domem pod L. 418, od północy z kamienicą pod L. 423 granicząca, do sukcessorów ś. p. Mikołaja i Maryanny z Bielawskich Hoszowskich prawem własności należąca, jakoto: W. Konstantego Hoszowskiego Sędziego Trybunału miasta Krakowa pod L. 422 w Krakowie zamieszkałego, i co do formalności postępowania przy sprzedaży poddający z swej strony tę sprzedaż przepisowi art: 72 ust: o opiekach, Alexandra Hoszowskiego, tudzież Panny Anny Hoszowskiej z drugiego małżeństwa po ś. p. Tekli z Trzebińskich Hoszowskiej pozostałej, których obojga opiekunem W. Konstanty Hoszowski.

Licytacyą tej nieruchomości popiera Wincenty Szpor O. P. D. Adwokat Sądowy, w Krakowie przy ulicy Sławkowskiej pod L. 436 zamieszkały, jako pełnomocnik sukcessora pełnoletniego Konstantego Hoszowskiego O. M. Krakowa.

Warunki tej sprzedaży uchwałą rady familijnej na początku powołaną, zatwierdzone są następujące:

1) Cena szacunkowa kamienicy w Krakowie przy ulicy Sławkowskiej pod L. 422 położonej, wraz z przyległym ogródkiem, na zasadzie aktu oszacowania przez w sztuce biegłych ustanawia się w summie 20,532 złp: i gr: 26 na pierwsze wywołanie, która to cena szacunkowa w braku licytantów, na trzecim terminie do dwoch trzecich części zniżoną, i od tak zniżonej ceny licytacya na tym trzecim terminie zaraz rozpocznie się.

2) Chcący licytować złoży tytułem vadii 1/10 część ceny szacunkowej, to jest 2053 złp: gr: 8, od którego składania Konstanty Hoszowski współsukcessor jest wolny.

3) Nabywca zapłaci podatki zaległe, jeżeliby się jakie okazały, stósownie do przepisów prawa.

4) Nabywca zapłaci koszta popierania sprzedaży tej nieruchomości zaraz wskutek wyroku, takowe koszta zasądzającego.

5) Nabywca obowiązanym jest płacić regularnie do Kassy Głównej miasta Krakowa, czynsz ziemny z ogródka, rocznie kwotę 6 złp: wynoszący.

6) Nabywca w dni 14 po licytacyi, wypłaci 1/4 częśó wylicytowanego szacunku na rachunek schedy z massy ś. p. Maryanny z Bielawskich Hoszowskiej należącej się, do rąk i za kwitem Konstantego Hoszowskiego jako pełnoletniego sukcessora.

7) Wypłaty warunkami 2, 3, 4, 5 i 6 wyszczególnione, z ceny szacunkowej nabywca sobie potrąci, resztę zaś uzupełniającą szacunek zaofiarowany, nabywca zatrzyma przy sobie, aż do decyzyi rady familijnej, względnie elokować się mającego takowego resztującego szacunku, zapaśdź mającej, zawsze z obowiązkiem płacenia procentu od tej summy po 5/100 rocznie.

8) Chcący w ciągu tygodnia po zalicytowaniu na mocy art: 105 prawa o exekucyi sądowej, dadź więcej o czwartą część nad już wylicytowany szacunek, obowiązany będzie takową czwartą część złożyć w gotowiznie w rzeczonym terminie do depozytu sądowego.

9) Po dopełnieniu warunków 2, 3, 4, i 6 nabywca otrzyma dekret dziedzictwa.

10) W razie niedopełnienia któregokolwiek warunku, nabywca utraci vadium i nowa licytacya na jego koszt i szkodę ogłoszoną będzie.

Do tej licytacyi wyznaczają się trzy termina:

Pierwszy na dzień 29 Kwietnia (
Drugi na dzień 29 Maja (1835.
Trzeci na dzień 29 Czerwca (

Sprzedaż w mowie będącej nieruchomości, odbywać się będzie na Audyencyi publicznej Trybunału I. Inst: w Krakowie w domu władz sądowych przy ulicy Grodzkiej pod L 106 o godzinie 10 rannej poczynając.

Lubo kamienica ta, według wykazu hypotecznego żadnym długiem nie jest obciążoną, jednakże wszyscy jakiekolwiek prawa mieć mniemający, stósownie do przepisu prawa, wzywają się, aby na pierwszym terminie licytacyi, złożyli produkcye pod rygorem utraty tychże na zawsze.

Wzywają się zarazem chęć kupna mający na takową licytacyą.

Kraków dnia 16 Lutego 1835 r.

Janicki